

Anomalia na dnie Bałtyku

21 czerwca 2012

Wszystko zaczęło się w 2011 roku, gdy grupa poszukiwaczy skarbów Ocean X Team natknęła się na dziwny obiekt na dnie Bałtyku. Najpierw Peter Lindberg i Dennis Asberg myśleli, że to skała, ale po bliższych oględzinach okazało się, że to na pewno coś ciekawszego. Pierwsze doniesienia z tego roku brzmiały:

02.04.2012: „niesamowite, zmierzyliśmy poziomy promieniowania kotwic, których użyliśmy. To dość intrygujące, normalny poziom promieniowania wynosi 0,1, a my mamy 0,63 przy pomiarze na kotwicy. Do nie bezpiecznych wartości jeszcze daleko, ale nadal, jest to 6 razy więcej niż normalny poziom promieniowania. Kotwica była na dnie, w odległości około 2-3 kilometrów od okręgu, więc można się zastanawiać, czy będziemy mieli wyższe wartości promieniowania zbliżając się do niego?”

Później dowiadujemy się o kolejnych szczegółach:

15.06.2012: „Poszukiwacze potwierdzić, że znaleźli coś nienormalnego na dnie morza.

Ocean X Team zanurkowali na dno do obiektu w kształcie koła w Morzu Bałtyckim i spotkali coś, czego, jeszcze nigdy nie widzieli. Najpierw myśleli, że to tylko kamień, ale po dalszych obserwacjach obiektu okazało się, że jest to coś ogromnego w kształcie grzyba wznoszącego się 3-4 metry od dna, o zaokrąglonych bokach i chropowatych krawędziach. Obiekt miał jajowaty otwór prowadzący do wnętrza. Na szczycie obiektu znaleźli również dziwne formacje, kamienne kręgi, swą budową przypominające paleniska. Kamienie zostały pokryte czymś przypominającym sadzę.

– Podczas mojej 20-letniej kariery nurka, w tym 6000 zanurzeń, nigdy nie widziałem czegoś takiego. Normalnie kamienie się nie palą. Nie potrafię wytłumaczyć tego, co widzieliśmy, i

zanurkowałem tam ponownie by znaleźć odpowiedzi na pytania mnie nurtujące, ale zamiast tego pojawiło się, jeszcze więcej pytań – mówi Stefan Hogeborn, jeden z nurków na Ocean X Team.

Do obiektu prowadzi „droga”, można ją określić jako pas startowy lub zjazdowy, dno tam jest spłaszczone, tak, jak by obiekt tarł o podłoże, na końcu tego pasa znajduje się obiekt.

– Najpierw myśleliśmy, że to był tylko kamień, ale jest to coś innego. A ponieważ, jak dotąd nie odnotowano na Morzu Bałtyckim aktywności wulkanicznej znalezisko wydaje się jeszcze dziwniejsze. Możemy tylko spekulować, jak natura mogła stworzyć coś takiego, lecz jest to najdziwniejsza rzecz, jaką kiedykolwiek widziałem jako zawodowy nurek – kontynuuje Peter Lindberg, jeden z założycieli Ocean X Team.

Teraz naukowcy badają próbki z obiektu w kształcie koła, a eksperci od obrazowania sonarowego przetwarzają dane ze statku, miejmy nadzieję, że rzuci to więcej światła na tajemniczy obiekt.”

Autor: Bastardus

Strona zajmująca się badaniami: www.oceanexplorer.se

Nadesłano do „Wolnych Mediów”